

REWKCJA!

GAZETA PAŁACU MŁODZIEŻY W KATOWICACH

Nr 7 (70) rok szk. 2018/19
egzemplarz
bezpłatny

Wspaniałego 2019 Roku, powodzenia wszystkich planów
i codziennej radości
życzy Redakcja



Owocna współpraca

W dniu 28 września 2018 roku w naszej sali teatralnej podpisano porozumienie o współpracy i współdziałaniu pomiędzy Uniwersytetem Śląskim, Miastem Katowice oraz Pałacem Młodzieży im. prof. Aleksandra Kamińskiego.

Porozumienie podpisali: prof. dr hab. Ryszard Koziołek – Prorektor ds. Kształcenia i Studentów Uniwersytetu Śląskiego, Waldemar Bojarun – Wiceprezydent Miasta Katowice oraz Adam Lasek – Dyrektor Pałacu Młodzieży.

Porozumienie zakłada realizację wspólnych projektów dydaktycznych, wykładów otwartych, konferencji oraz działań promocyjnych. W Pałacu Młodzieży będą organizowane praktyki i staże dla studentów Uniwersytetu, a także wizyty studyjne. Liczymy, że współpraca będzie owocna dla wszystkich stron porozumienia, a oferty Uniwersytetu Śląskiego i Pałacu Młodzieży będą bardziej kompleksowe i zróżnicowane.



Od lewej: Waldemar Bojarun – Wiceprezydent Miasta Katowice, prof. dr hab. Ryszard Koziołek – Prorektor ds. Kształcenia i Studentów Uniwersytetu Śląskiego oraz Adam Lasek – Dyrektor Pałacu Młodzieży.



Na ceremonii otwarcia gości powitała dykcja PM: wicedyrektorka Aneta Powerska-Didkowska i dyrektor Adam Lasek.

SŁOWO OD REDAKCJI

Zapraszamy do współpracy przy tworzeniu gazety Pałacu Młodzieży wszystkich chętnych. Piszcie relacje z zajęć, konkursów, wystaw i koncertów.

Szukamy wolontariuszy do współpracy przy pisaniu, fotografowaniu i opracowywaniu materiałów dziennikarskich oraz do pomocy przy konkursach i prowadzeniu imprez.

Zgłoszenia:

bozena.perska@pm.katowice.pl
jaroslaw.majewski@pm.katowice.pl
lub osobiście w Informacji, pok. 20



ZDJĘCIE
NUMERU :)

9.12.2018 w Piasecznie zostały rozegrane
MISTRZOSTWA POLSKI w JUDO KATA.
Robert Taraszkiewicz i Michał Taraszkiewicz
zdożyli Mistrzostwo Polski!

ReAkcja | Gazeta Pałacu Młodzieży
w Katowicach

Redaguje zespół:

Dawid Bramowski, Paweł Gruchalski,
Jarosław Majewski, Bożena Perska

Wydawca: Pałac Młodzieży w Katowicach,
Mikołowska 26 | www.pm.katowice.pl
e-mail: bozena.perska@pm.katowice.pl



Zmiany, zmiany...

W nowym roku szkolnym 2018/2019 w Pałacu Młodzieży sporo nowości. Na parterze zorganizowano przestronne pomieszczenie Informacji.

Informacja czynna codziennie od 9:00 do 18:00. Zapraszamy! Zajęcia ceramiki oraz szkła artystycznego odbywają się teraz w sali 22.



**Zaduszki artystyczne, czyli koncerty
przypominające wybitnych artystów, którzy
odeszli, są organizowane w Pałacu Młodzieży
od lat i cieszą się wielkim powodzeniem.**

30 października 2018 r. w sali teatralnej odbył się koncert zatytułowany „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” poświęcony wybitnym artystom kabaretu i kina międzywojennego.

W programie znalazły się utwory m.in. Andrzeja Własta, autora ponad 2 tysięcy piosenek w tym: „Rebeki” , „Listu



do Palestyny” i „Titina”; utwory Mariana Hemara, autora ponad 3 tysięcy piosenek, skeczy i szopek politycznych oraz Henryka Warsa z filmów *Pieśniarz Warszawy*, *Włóczęgi* czy *Jego ekscelencja subiekt*. Nie zabrakło nieśmiertelnego przeboju Warsa w wykonaniu Hanka Ordonówny z filmu *Szpieg w masce* „Miłość ci wszystko wybaczy”, piosenek wykonywanych przed wojną przez wielkie gwiazdy kina: Polę Negri i Jadwigę Andrzejewską oraz Łodę Halamę, właścicielkę „najpiękniejszych nóg przedwojennej Warszawy”.

W półtoragodzinnym programie wystąpili uczestnicy pałacowego Teatru Piosenki „Szept” – kto oglądał premiery z poprzednich sezonów („Wakacje”, „Taka gmina” i wiele innych) wie, o kim mowa.

Wielkim atutem występu okazały się stylowe kostiumy „z epoki” - suknie wieczorowe, etole, perły, rękawiczki do łokci, a wśród męskich wykonawców standardem były eleganckie garnitury i kapelusze. Aplauz widowni był tak duży, że finałowa piosenka „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” doczekała się bisowego wykonania. Wszyscy opuszczali salę teatralną w świetnych humorach, mając w pamięci dowcipne, ironiczne i finezyjne teksty piosenek. Pojawiła się też nutka nostalgii i tęsknoty za czasami, które przeminęły...

*Lata dwudzieste, lata trzydzieste
Kiedyś dla wzruszeń będą pretekstem,
Zapachem dawno już zwiędłych bzów,
Poezją skrytą wśród zwykłych słów.*

*Gdy na to się spojrzy z perspektywy,
Którą dać może, może tylko czas,
Ten nasz kawałek życia był własny, był prawdziwy,
Dlatego będą pamiętać nas...*

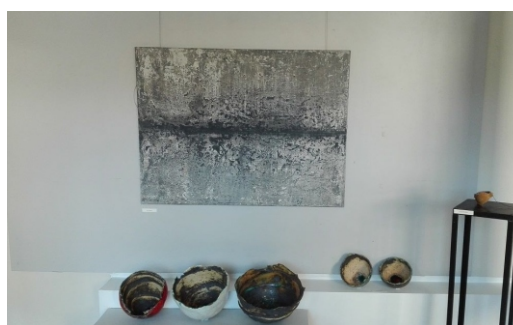
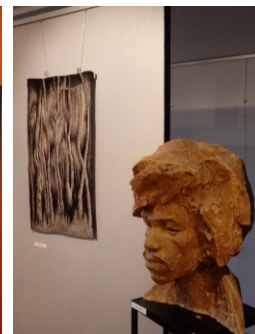
**Wystąpił Teatr
Piosenki „Szept”.
Kierownictwo
muzyczne,
akompaniament
I słowo
w programie –
Bogdan Kosien.
Reżyseria
i scenografia –
Olga Chrzan.
Zdjęcia
Z koncertu:
Maciej Dziaczko.
oprac. bper**



WYRWANE Z RAM

W październiku 2018 w Galerii Akwarela gościła wystawa artystów pedagogów "Wyrwane z ram". Można było podziwiać obrazy, fotografie, tkaniny, małe formy rzeźbiarskie i ceramikę, czyli dzieła artystów pedagogów Pałacu Młodzieży. Kolory, kształty, niepowtarzalny klimat...

Wystawa była tak różnorodna, jak różni są artyści wystawiający swe prace: Beata Będkowska-Salbert, Maciej Dziaczko, Tomasz Góra, Joanna Lubowska-Dziewierska, Radosław Kędzior, Anna Krasnodębska-Okręglińska, Katarzyna Markiewicz-Jarocka, Urszula Mendrela, Lesław Molenda, Izabela Rutka, Magdalena Sołtysik, Barbara Studzińska, Karolina Sznura, Marcin Waszczak, Tomasz Wenklar, Agnieszka Zając-Wnukowska. „Zostawiamy po sobie artystyczny ślad, który budują niepowtarzalne historie - WYRWANE Z RAM” - piszą artyści w katalogu.



XV Ogólnopolski Konkurs Dziecięcej Twórczości Plastycznej „Najpiękniejsza jest moja ojczyzna”



Już po raz 15. odbył się Ogólnopolski Konkurs Twórczości Plastycznej „Najpiękniejsza jest moja ojczyzna” oraz wystawa pokonkursowa prezentująca nagrodzone i wyróżnione prace, wybrane spośród wszystkich nadesłanych. Honorowy patronat nad konkursem objął Rektor Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Nagrody Rektora otrzymali uczestnicy zajęć plastycznych w Pałacu Młodzieży: Hanna Jaksik, lat 7 (nauczycielka Joanna Lubowska-Dziewierska) oraz Kacper Bodys, lat 7 (nauczycielka Katarzyna Markiewicz-Jarocka). Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 7 listopada 2018 r., wernisaż wystawy uświetnił występ młodych wykonawców z zespołu „Słoneczni”. Niech w pamięci zostaną słowa prof. Zbigniewa Furgalińskiego z katowickiej ASP, jednego z jurorów: *Dla dzieci sztuka to instynktowny sposób opisu świata*. Nagrodzone prace można było oglądać przez cały listopad w Galerii Akwarela.

DO YOU KYOTO?

Czy robisz coś dobrego dla środowiska?

Edukacja ekologiczna w Japonii

*„Ziemi nie dziedziczymy po naszych rodzicach,
pożyczamy ją od naszych dzieci”
Antoine de Saint - Exupery*



Konferencja była poświęcona edukacji ekologicznej

Pierwsze tygodnie grudnia upływają w Katowicach pod znakiem Szczytu Klimatycznego. W dniu 7 grudnia 2018 r. w Pałacu Młodzieży odbyła się impreza towarzysząca COP 24. Spotkanie było podsumowaniem kampanii polsko-japońskiej pod hasłem „Do you Kyoto? Czy robisz coś dobrego dla środowiska?”.

Całemu wydarzeniu towarzyszyła wystawa prac plastycznych wykonanych przez uczniów szkół japońskich, pt.: „Poster and Nebuta”, prezentowana w Galerii „Akwarela” Pałacu Młodzieży. Tematyka wystawy dotyczyła promocji gospodarki odpadami w zgodzie z naturą.



Wystawa prac plastycznych japońskich uczniów

Pierwszy wykład wygłosił **Soichiro Somekawa** (Ricoh Japan Co. Corporate Advisor, Infrastructure Solution Division). Przedstawił on główne filary wpływające na zachowanie zrównoważonego rozwoju. Jest to możliwe dzięki budowaniu na fundamentach miłości do sąsiadów (szacunek do siebie, do innych), kraju (świętowanie faktu, że jest się członkiem danego społeczeństwa, poznanie swoich korzeni) oraz pracy (praca wykonywana z pasją). Poruszane zagadnienia są oparte na zasadach zgodnych z protokołem w Kyoto.

Głównym problemem jest emisja gazów cieplarnianych oraz dekarbonizacja. Są to najważniejsze zobowiązania zgodnie z Postanowieniami Paryskimi. Celem jest ograniczenie emisji gazów cieplarnianych do poziomu 0% do roku 2020 oraz wybór odpowiedniego źródła energii. Przedstawiono również problem rybołówstwa w Japonii (m.in. nadmierny połów).

Drugi wykład wygłosiła **Misuzu Asari** (Kyoto University GSGES Associate Professor). Dotyczył on edukacji środowiskowej w Japonii. Na początku przedstawiła ona przepisy prawne dotyczące edukacji środowiskowej, wytyczne Ministerstwa oraz sposoby realizacji programu. Edukacja w japońskich szkołach podstawowych trwa 6 lat, jest realizowana w blokach dwuletnich. Klasy 1-2 mają przedmiot „środowisko” (życie codzienne), klasy 3-4 „zajęcia ze społeczeństwa” (m.in. segregacja odpadów, elektryczność, oszczędzanie wody), natomiast klasy 5-6 „problemy globalne” (efekt cieplarniany, dziura ozonowa, kwaśne deszcze).

Priorytetem są problemy regionalne, dopiero potem globalne.

W szkole jest również przedmiot „wiedza ogólna” odpowiednik polskiej lekcji wychowawczej, gdzie poruszane są różne tematy proekologiczne.

Uczniowie dostają problem i samodzielnie szukają rozwiązań.



Studentki z Uniwersytetu w Kioto (Makiko i Megu) udzieliły wywiadu redaktorom z Radia Luuz

Podsumowaniem jest prezentacja multimedialna lub plakat. Poza lekcjami dzieci uczestniczą w tzw. Eko-Klubach, gdzie zdobywają wiedzę i umiejętności dotyczące środowiska przyrodniczego, jego zagrożeń i sposobów ochrony.

Trzeci wykład wygłosił **Roger Baars** (Kyoto University GSGES Lecturer). Przedstawił on najważniejszy cel edukacji: promocję zachowań przyjaznych dla środowiska. W Japonii wymaga się tego od uczniów, ale równocześnie daje się przykład swoim zachowaniem. Prelegent przedstawił realizację programów prośrodowiskowych przez uczniów dwóch placówek: Kyoto Municipal Ohara Junior High School oraz Kyoto Municipal Umekoji Elementary School. W pierwszej z nich realizowano projekt w klasach 7-8. Polegał on na zdobyciu wiedzy o zmianach klimatu. Skupiano się na problemach regionalnych, blisko uczniów, zwracano uwagę, jakie jest połączenie z ich życiem. Finalnie stworzono mapy zagrożeń miasta. W edukacji japońskiej zwraca się uwagę, że uczniowie też mogą być motywacją, inspiracją, posiadają dużą wiedzę, dorośli ich słuchają, są partnerami. Natomiast w drugiej placówce projekt był realizowany w klasie 5. Była to szkoła międzynarodowa, zajęcia odbywają się w języku angielskim. Projekt polegał na stworzeniu fikcyjnych pocztówek z historyjkami, w których ukryte wiadomości łączyły się z różnymi strefami klimatycznymi.

Podczas konferencji przedstawiono edukację w wybranych placówkach Niemiec oraz Nowej Zelandii. Edukacja środowiskowa odbywa się tam interdyscyplinarnie w blokach: biologia / chemia / geografia oraz biologia / geografia / sztuka. Przedstawiono też ideę szkół środowiskowych, w których podkreśla się, że małe zmiany prowadzą do wielkich zmian, wszelkie inwestycje odbywają się zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju i zachowaniem różnorodności biologicznej.

Stronę polską reprezentowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 17 im. T. Kościuszki w Katowicach oraz III Liceum Ogólnokształcące im. A. Mickiewicza w Katowicach. Podczas wystąpień przedstawiono działania realizowane w szkołach (m.in. obchody Dnia Ziemi, akcja Sprzątania Świata, współpraca z instytucjami proekologicznymi) oraz współpracę z placówkami światowymi (staże naukowe, wolontariat, wyjazdy w ramach programu Erasmus). Wnioskiem z konferencji jest fakt, że aspekt środowiskowy należy włączyć w nasze życie codzienne, nie możemy się poddać zanim spróbujemy, jest to podróż na całe życie, a my jesteśmy jej częścią.

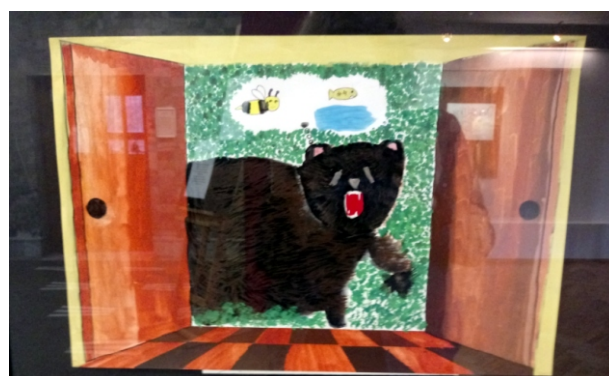
Agnieszka Kowalczyk
Kierowniczka Pracowni Biologii,
Pałac Młodzieży w Katowicach



Czy robisz rzeczy przyjazne dla naszej planety?

Chciałabym, aby jak najwięcej ludzi zapobiegało globalnemu ociepleniu. Różni ludzie preferują inne ekodziałania. Opisałam kilka różnych opcji, aby każdy mógł znaleźć i wybrać swoją własną ścieżkę działania.

Miku Akai



Niedźwiedzie w mieście

Ludzie odebrali miejsce do życia dla niedźwiedzi, więc niedźwiedzie przybyły do miasta. Niedawno widzieliśmy niedźwiedzie w Oharze, ponieważ nie mogą znaleźć jedzenia w górach z powodu katastrof sedymentacyjnych.

Ryo Nakamura



Studenci z Uniwersytetu w Kioto oraz Uniwersytetu Sztuki i Designu współpracowali przy stworzeniu "Eco-chan Nebuta" - przyjaznej środowisku maskotki miasta Kioto, która przybyła wraz z delegacją japońską do Katowic na Cop 24. Symbolizuje pozytywne uczucia mieszkańców Kioto dla Katowiczank. Jest wykonana z drewna i papieru washi, w środku ma żarówkę, po włączeniu do prądu pięknie świeci.



Na konkurs „MIKROKOSMOS” wpłynęło 457 prac z 44 placówek z całej Polski, 420 prac spełniło wymagania i zostało przyjęte do oceny przez Komisję Jury Konkursu.

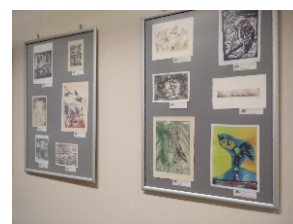
Prace były oceniane zgodnie z regulaminem, pod względem: ciekawej interpretacji tematu, techniki graficznej, kompozycji, estetyki pomysłowości, wrażliwości młodych twórców.

Bardzo dziękujemy wszystkim Młodym Artystom, ich opiekunom i promotorom za udział w konkursie. Dziękujemy za wszystkie pozytywne emocje i niesamowite wrażenia artystyczne jakich dostarczyły nam wszystkim oglądającym Wasze prace.

„Małe Formy Graficzne”- okazały się ogromnie ważnym i cennym doświadczeniem, a zarazem eksperymentem graficznym. Bohaterami prac były: żuki, motyle, mrówki, muchy, biedronki, pasikoniki, różne pająki, małe ptaki, płazy, gady, mchy, porosty, a także wszelkie formy życia, które można zobaczyć tylko przez mikroskop. Poprzez grafiki przekazaliście precyzyjnie przemyślane kształty, misterne formy, dopracowane efekty, zróżnicowaną kreskę. Ciekawie wykorzystaliście wiele technik grafiki tradycyjnej tj. pleksoryt, sucha igła, drzeworyt, suchoryt, monotypia, gipsoryt, kolografia, linoryt, litografia i inne.



Prezentacja nagrodzonych prac w galerii korytarzowej na I piętrze.



Mikrokosmos to temat, który dostarczył wielu oryginalnych rozwiązań, idea którą przekazujecie w swoich grafikach jest ważnym przesłaniem - aby przywiązywać Wielką Wagę do Małych Form Życia, gdyż od nich zaczyna się wszystko co nas dotyczy, cały świat powstaje z maleńkich komórek. Małe jest Wielkie.

Katowice 2018

Koordynator konkursu: Agnieszka Zajac-Wnukowska



Jury przy pracy



Od lewej: Radek Kędzior i Agnieszka Zajac-Wnukowska

Kraj antycznych bogów

Jeden z kierunków najczęściej wybieranych na wakacje przez Polaków. Kiedy ruszałem w podróż, balonik nie był napompowany. Przereklamowane państwo pożerane przez pożary i kryzys. W sierpniu średnia dzienna temperatura to 31°C – patelnia. Na 9-dniowy wyjazd tylko 2 przeznaczone na wycieczki, natomiast reszta na plażowanie oraz najnudniejszy odpoczynek.

Czy to się mogło udać?



Jako miłośnik zwiedzania oraz aktywnego relaksu, wiedziałem, że nic tutaj nie pasuje. Dodatkowo w planie zostały pominięte Ateny oraz folklorystyczna wyspa Santorini, czyli, jak uważałem, najbardziej znane oraz najciekawsze miejsca Grecji. Byłem zawiedziony, aczkolwiek postanowiłem być otwartym na przygody, które miał mi przynieść kraj antycznych bogów.

BOSKA OBECNOŚĆ

Nasza miejscówka znajdowała się na Riwierze Olimpijskiej. Plaża 5 minut od hotelu, basen pod oknem, taras całodobowo oświetlany przez promienie słoneczne. Miejsce do odpoczynku – idealne, ale ja przecież nie tego chciałem. Miałem ochotę ruszyć w głąb kraju, poznać miejscową ludność, skosztować lokalnych przysmaków, doświadczyć prawdziwego oblicza tego kraju. Na każdym kroku czuwal nad nami bogowie. Olimp był widoczny z każdego miejsca w naszym mieście. Górował nad nim. Był wizytówką nie tylko miasta, ale także całego regionu.



KARAIBY

Pierwszą wyprawą był rejs na Skiathos, czyli miejsce kręcenia słynnego filmu *Mamma Mia*. Centralnym punktem wyspy, jak i jej stolicy o tej samej nazwie, jest kościół św. Mikołaja. Znajduje się na wzgórzu. Z punktu widokowego obok rozciąga się zapierająca dech w piersiach panorama na Morze Egejskie oraz miasto. Stolica jest podobna stylem do włoskich miasteczek. Promenada wzdłuż morza, wąskie uliczki ciągnące się ku górze, winorośle pnące się po ciasno ułożonych budynkach. Na ulicach co krok kelnerzy zachęcają do zatrzymania się na chwilę i zrelaksowania się przy kieliszku wina w ich restauracji. To wszystko, pomimo ogólnego chaosu i zatłoczenia, tworzy specyficzny klimat, który na długo zapada w pamięć. Wycieczka obejmowała również dwugodzinny odpoczynek na jednej z rajszych plaż. Słomiane parasole rozłożone na żółtisto-brokatowym piasku, bezchmurne niebo, zapach morskiej soli, szum fal, woda w zatoce czysta jak łza. Sceneria jak z egzotycznych Karaibów. Raj na ziemi. Skok na „bombę” był idealnym pomysłem na ochłodę



i ucieczkę przed palącym słońcem. Pod wodą, pomimo dość ubogiej roślinności, życie kwitnie. Wielokolorowe rybki pływające w niewielkich ławicach, osiadające na kamieniach gąbki i... niestety także jeżowce, na które trzeba uważać. Przy brzegu w małym porcie można wynająć motorówkę, czy tzw. banana. Na brak atrakcji naprawdę nie można było narzekać.

WZGÓRZA OGÓRKOWE

Droga powrotna do hotelu trwała prawie dwie godziny. Poprzednio całą podróż autobusem przespałem, więc tym razem zająłem miejsce przy oknie i miałem zamiar obserwować morze, którego widok zawsze mnie relaksuje. Szczęście w nieszczęściu, znad portu wjechaliśmy prosto na drogę wiodącą w głąb kraju, bez widoku na bezmiar wód. Gdzie to szczęście? Otóż, Grecja znów mnie zaskoczyła, tym razem barwami. Zieleni, wszechobecna zieleni – tak można by podsumować krajobraz, który przemierzaliśmy. Szosa wiodła pośród pagórków porośniętych typowych dla tego regionu roślinnością. Pomimo ich prostoty, zachwyciły mnie. Przypomniły mi się widoki, który widywałem w wielu atlasach – Wzgórza Czekoladowe na Filipinach. Te greckie natomiast, musiałbym nazwać wzgórzami ogórkowymi.

ŚRODEK NIEBA

Po kilku dniach leżenia do góry brzuchem, znów nadszedł czas na poznanie kraju. Apetyt był niemały, ponieważ szykowałem się wycieczka na Meteory. Moja wiedza o Meteorach kończyła się na informacji, że są to większe Maczugi Herkulesa z klasztorami na ich szczytach. Żyję przekonaniem, że lepiej jest się pozytywnie zaskoczyć niż zawieść, więc byłem

nastawiony mocno neutralnie. Droga autobusem na samo miejsce była kręta i bardzo wąska. Za każdym razem, gdy mijaliśmy drugi autobus miałem wyobrażenie, że któryś spada w przepaść. Na szczęście po pokonaniu komunikacyjnych przeszkód widok wynagrodził mój wcześniejszy strach. Panorama kilkunastu potężnych skał tworzących malowniczą całość. Zrozumiałem, dlaczego Grecy nazywają te formacje „metéoros”, co znaczy „zawieszony w powietrzu” lub „środek nieba”. Rzeczywiście klasztory wyglądają jak zawieszone w powietrzu. Trudno wyobrazić sobie jak były budowane. Jak tutaj dostarczono materiały? Tylko niektóre klasztory są otwarte dla turystów. Jest wymagany specjalny ubiór – ramiona i kolana muszą być zasłonięte, a kobiety noszące spodnie, powinny przepasać się w pasie chustą, na wzór spódniczki. Jeżeli nie mamy możliwości założenia tego typu ubrań, przy wejściu do klasztoru można się zaopatrzyć w typowe, folklorystyczne greckie chusty. W klasztorze panuje niezwykła atmosfera harmonii człowieka z naturą, pokoju oraz spokoju. Jest to bardzo dobre miejsce do wyciszenia. Oczywiście, trzeba odejść parę metrów od tłumów zwiedzających, ale np. w kaplicy można znaleźć miejsce na własną kontemplację.

KĄŻDY POWINIEN

Zaskoczenie to mało powiedziane. Wyjazd wręcz przerósł mnie atrakcyjnością. Nawet plażowanie okazało się być przydatne po trudach roku szkolnego. Grecja pomimo wielu problemów broni się swoimi fundamentami – historią i naturą. Każdy chociaż raz powinien skosztować tamtejszej sałatki, odwiedzić świątynię Ateny, czy wykąpać się w ciepłym Morzu Egejskim. Każdy powinien chociaż raz zdrzemnąć się podczas dwugodzinnej greckiej sjesty. Każdy odkryje Grecję na swój własny, inny sposób.

Paweł Gruchalski



Kiedy za oknem zima, najchętniej chodzimy do kina. Poniżej kilka propozycji, a jest w czym wybierać!

Fantastyczne zwierzęta:

Zbrodnie

Grindelwalda

Po dużym sukcesie pierwszej części

Warner Bros

Studio serwują

nam kolejną porcję przygód z czarodziejami sprzed narodzin Harry'ego Pottera.

reżyseria: David Yates | scenariusz: J.K. Rowling

gatunek: Fantasy | premiera: 16 listopada |

obsada: Eddie Redmayne, Johny Depp, Katherine Waterston



Sofia

Dwudziestoletnia Sofia, mieszkanka Maroka, jest w ciąży, ale nie chce się do tego przyznać nawet przed samą sobą. Seks pozamałżeński w jej kraju jest karany więzieniem. Decyzje, które na nią czekają mogą zmienić jej życie.

reżyseria:

Meryem

Benm'Barek-

Aloisi | gatunek:

dramat

premiera:

23 listopada

obsada: Maha

Alemi, Lubna

Azabal, Sarah Perles



Robin Hood Początek

Robin z Loxley powraca w rodzinne strony, gdzie odkrywa, że jego zamek został splądrowany, a ziemie skonfiskowane przez chciwego Szeryfa z Nottingham. Żądny zemsty i sprawiedliwości Robin postanawia stanąć w obronie uciśnionych mieszkańców miasta.

reżyseria: Otto Bathurst | gatunek: przygodowy

premiera: 29 listopada | obsada: Taron Egerton, Jamie Foxx, Ben Mendelsohn



Grinch

Święta Bożego Narodzenia, czy jest ktoś kto ich nie uwielbia? Oczywiście, że... tak. Grinch! Zielony stworek będzie chciał popsuć atmosferę tego magicznego czasu i nie zawaha się wykorzystać swoich bardzo szalonych pomysłów.

reżyseria: Yarrow Cheney,

Scott Mosier | gatunek: animowany |

Premiera: 30 listopada



Narodziny gwiazdy

Powoli gasnąca gwiazda muzyki country Maine zakochuje się w pięknej, nikomu

nieznanej piosenkarce Ally. Pomaga jej wyjść z cienia i rozwinąć swoje artystyczne skrzydła. Razem z przybywającą ilością fanów dziewczyny, w relacji zakochanych zaczynają pojawiać się problemy.

reżyseria: Bradley Cooper | gatunek: dramat, muzyczny

premiera: 30 listopada | obsada: Lady Gaga, Bradley Cooper, Sam Elliott



Aquaman

Król Atlantydy i władca Siedmiu Mórz stoi przed zadaniem ochrony świata. Będzie musiał pogodzić swoje ziemskie życie, z tym podwodnym.

reżyseria: James Wan | gatunek: akcja, Sci-Fi

premiera: 19 grudnia | obsada: Jason Momoa, Amber Heard, Nicole Kidman, Willem Dafoe



Spider-Man Uniwersum

Miles Morales jest nastolatkiem. Poznaje swoje pajęcze zdolności i staje się superbohaterem. Ale nie jest jedyny. W jego świecie pojawia się kilka innych stworzeń, które wykazują podobne cechy.

reżyseria: Bob Persichetti, Peter Ramsey, Rodney Rothman |

gatunek: animowany, Familijny, Akcja

premiera: 25 grudnia



Klub Youtuberów

Od września 2018 w Pałacu
Młodzieży pojawiły się nowe
zajęcia - Klub Youtuberów.

Podobno, jeżeli nie ma cię na youtube, to nie istniejesz.

Jeżeli wyznajesz taką zasadę - warto żebyś dostarczał swoim subskrybentom przemyślany, atrakcyjny i zgodny ze sztuką 'content' (zestaw informacji). Tego właśnie można nauczyć się podczas spotkań prowadzonych przez Radka Bryłkę.

Redakcja „ReAkcji” postanowiła odwiedzić młodych youtuberów na zajęciach 27 listopada.

Maja, Iga, Tobiasz, Marcin, Artur i Kacper, tryskali humorem, opowiadając najpierw na pytanie skąd dowiedzieli się o klubie. Najlepsza okazała się „szepkana” reklama o zajęciach dowiedzieli się od rodziców, kolegów którzy już chodzą, z ulotki podrzuconej przez mamę. Czego oczekiwali i jak wyobrażali sobie zajęcia? Myślałem, że będziemy filmować kamerą, jak gramy na komputerach! A ja, że zajmiemy się teorią, a z kamerą będziemy pracować raz na kilka tygodni. Liczyłem na poznawanie różnych programów komputerowych... Tymczasem praca z kamerą to cotygodniowa rutyna. Na każdych zajęciach uczestnicy najpierw oglądają filmiki zrealizowane w poprzednim tygodniu, analizują je i oceniają. Stwierdzamy, że są najgorsze na świecie - wtrąca Tobiasz. Wtórkuje mu Marcin Wszystkie są beznadziejne... Oprócz moich! Dobra energia i uśmiech nie opuszczają młodych youtuberów. Z chęcią tłumaczą, jak przygotowują się do nagrywania nowego tematu spisując na kartkach pomysły i



Na zajęciach wszystkim dopisuje dobry humor

pytania, omawiają je z instruktorem, który nie szczędi praktycznych rad jak ustawić się do kamery, w której ręce trzymać mikrofon. Filmiki nagrywają w sali lub szukają rozmówców na korytarzach Pałacu Młodzieży. Robili już wywiad z „obcymi”, przepytawali w kwestii korzystania z internetu, obniżek podczas Black Friday i Cyber Monday.

Grupa ma swoje żarty i rytuały. Nie można bawić się telefonami, które leżą na środku stołu w specjalnie do tego przeznaczonym koszyczku. Chodzi o to, żeby nie działały na nas szkodliwe fale z komórek, które mogą nam uszkodzić mózgi wyjaśnia Marcin.

Czy prowadzący spodziewał się, że youtuberów będzie rozpierała taka twórcza energia? Na pewno liczyłem, że przyjdą ciekawe osoby, ale rzeczywistość przeszła moje wyobrażenia mówi Radek Bryłka. Działa więc grupa spektakularnych, kreatywnych jednostek.

Wciąż się uczymy i niebawem pokażemy na własnym kanale YT efekty naszej pracy.

oprac. bper

Witaj 2019!

Nadchodzący rok jak zwykle jest jedną wielką niewiadomą. Czy będzie dla nas szczęśliwy, co nam przyniesie? Nie znamy odpowiedzi na żadne z tych pytań. Możemy natomiast skupić się na wydarzeniach, które zostały zaplanowane na kolejne 365 dni.

Nowy rok zaczynamy z kosmicznym przypływem. Wydarzenie, które z pewnością zacieka fanów astronomii. **Koniunkcja**, czyli ustawienie się w jednej linii z perspektywy Ziemi, Księżyca z Wenus będzie miała miejsce już pierwszego stycznia. Niestety, nie będzie możliwości obserwowania tego zjawiska z każdego miejsca na Ziemi.

Pierwszą zaplanowaną imprezą sportową w 2019 r. są **mistrzostwa świata w piłce ręcznej**. Będą się odbywały w Danii i Niemczech od 9 do 27 stycznia. Na nasze nieszczęście zabraknie na nich naszych reprezentantów. Pomimo tego dla każdego fana sportów drużynowych jest to „must” na liście do obejrzenia.

Najlepsze drużyny z całego globu zjadą się, aby walczyć o miano najlepszego z najlepszych.

Równolegle na drugiej stronie globu, w Panamie, konkretnie od 22 do 27 stycznia młodzież z całego świata zjedzie się na kolejne już **Światowe Dni Młodzieży**. Jest to nam, Polakom, inicjatywa bardzo bliska ze względu na pomysłodawcę tych wydarzeń – Jana Pawła II oraz na odbywające się w Polsce w 2016 r. te same spotkania młodych. Jest to okazja na pewno do poznania nowej kultury, poczucia ogromnej jedności wspólnoty, doświadczenia Młodego Kościoła, spotkania się z papieżem oraz tego, co dla chrześcijan najważniejsze – „dotknięcia” Żywego Boga.

25 lutego w Teatrze Dolby po raz kolejny wybrzmiały jedno z najsławniejszych słów: „**And the Oscar goes to...**”. Dokończenia jeszcze nie znamy. Nominacje zostaną przedstawione 22 stycznia. Pojawiają się już spekulacje, ale póki koperty nie zostaną wręczone nic może być pewne. Tuż po rozdaniu nagród, bo już 8 marca

swoją premierę ma film, będący mocnym kandydatem do nagrody za najlepszy film popularny w następnym roku. Jest to kolejny element układanki MCU. Fani komiksowych ekranizacji z pewnością czekają z niecierpliwością, aby dowiedzieć się, co nowego wniesie przed „**Avengers 4: Endgame**”, którego daty premiery jeszcze nie znamy.

2 kwietnia w Krakowie będzie miało miejsce wielkie wydarzenie muzyczne. Gwiazda światowego formatu przyjeżdża do Polski ze swoją trasą koncertową. **Shawn Mendes** zawita w TAURON Arenie. Będzie to pierwsza wizyta Kanadyjczyka w Polsce, a ogromne zainteresowanie koncertem potwierdza fakt, że bilety na wydarzenia z udziałem piosenkarza rozchodzą się w przeciągu kilku godzin.

14 maja będzie dniem zbawiennym dla poszukiwaczy talentów oraz krytyków sztuki. W **Cannes** odbędzie się coroczny festiwal filmowy, gromadzący gwiazdy światowego formatu. Podczas ceremonii

zostanie wręczona statuetka za m.in. najlepszy film, czyli Złota Palma.

W tym samym czasie rozpocznie się **Konkurs Piosenki Eurowizja**, który w 2019 r. odbędzie się w Izraelu. Pewną tradycją stało się, że gospodarzem konkursu jest państwo, z którego pochodzi ubiegłoroczny zwycięzca. Ostatnim laureatką była Neta, która reprezentowała właśnie Izrael. Zmieniając temat z popkultury, przejdźmy do polityki. W maju każdy obywatel Unii Europejskiej będzie miał prawo oddać głos na swojego kandydata do **Parlamentu Europejskiego**. Wybory będą trwały od 23 do 26. Równy miesiąc po zakończeniu głosowania na eurodeputowanych, w Warszawie, na Stadionie Narodowym będzie miał miejsce **koncert Phila Collinsa**. Jest to bez dwóch zdań jedna z ciekawiej zapowiadających się imprez muzycznych roku.

Pozostając w temacie, od 3 do 6 lipca, jak co roku w Gdyni odbędzie się jeden z najbardziej rozpoznawalnych w Europie festiwali – „**Open'er**”. Pełna lista zaproszonych wykonawców jeszcze nie jest znana. Na pewno możemy się spodziewać wielkich gwiazd, wysokiego poziomu muzycznego oraz jeszcze wyższej dawki emocji. Okres wakacyjny jest nie tylko ciekawym okresem koncertowym, ale także filmowym. Jedną z najlepiej zapowiadających się propozycji jest „**Król Lew**”. Nie ma jeszcze zarysu fabuły bajki. Jest tylko zwiastun, który zdecydowanie rozbudza apetyty fanów pierwotnej wersji hitu Disneya. Czy dalsza część przygód Simby przysparzy tak samo wielką publikę jak w 1994 roku? Tego dowiemy się już 19 lipca.

Jeżeli jest ktoś, kto pomimo wszystko nie ma pomysłu na spędzenie pierwszej połowy wakacji, powinien wybrać się w podróż do Ameryki Południowej. Właśnie tam 2 lipca będziemy mogli zaobserwować, bardzo rzadko występujące, lecz nieprawdopodobnie efektowne zjawisko **zaciemnienia Słońca**. W Polsce nie wydarzy się to przez najbliższe kilkadziesiąt lat, więc może wypad do ojczyzny samby dobrze zrobi?

Drugim wydarzeniem sportowym będącym godnym uwagi są **Mistrzostwa Świata w lekkoatletyce** w katarskim Doha od 26 września do 6 października. W przeciwieństwie do wcześniej wspomnianych mistrzostw, na tej imprezie będziemy mogli obserwować zmagania wielu polskich reprezentantów. Ponadto, w niektórych konkurencjach spokojnie możemy upatrywać naszych rodaków w roli faworytów do zgarnięcia złota!

Drugie w tym roku wybory odbędą się najprawdopodobniej w październiku (oficjalna data jeszcze nie została podana). Będą to wybory parlamentarne.

Kolejnym wydarzeniem polityczno-gospodarczym, którego daty dokładnie nie znamy jest **Brexit**. Najgłośniejsze hasło ostatnich lat ziści się w 2019 r. Jakie będą tego konsekwencje dla nas i Europy? Na razie możemy tylko przewidywać.

19 listopada w naszym kraju odbędzie się **Konkurs Piosenki Eurowizji dla Dzieci**. Dzięki wygranej Roksany Węgiel już za rok będziemy mogli gościć w Polsce wschodzące gwiazdy sceny muzycznej.

Rok zaczęliśmy w kosmosie i na nim też skończymy.

12 grudnia do polskich kin wejdzie **IX część „Gwiezdnego wojen”**. O samym filmie wiadomo niewiele. Fani międzygalaktycznych przygód wysnuwają coraz to nowsze i bardziej zadziwiające teorie. Jedno możemy stwierdzić na pewno, rok 2019 skończymy w dobrym stylu.

Paweł Gruchalski

FoNomania

Mówi się o czarnych czy różowych okularach. Jakim jednak kolorem określić nowe, młodzińcze spojrzenie na świat? Skusiłem się na „niebieskie okulary”. Symbol wielkiej technologii i futuryzmu, chłodnego uśmiechu i sztucznych emocji. Nastawienie na fakty i dowody. Lekceważenie emocji. Powoli ich zamiennikiem stają się emoji.

Co jednak złego w E-motkach? Nic? Jediną pułapką jest to jak się ich używa. Mogą być świetną formą komunikacji zastępczej z osobami, które mieszkają naprawdę daleko. Pomogą wyrażać uczucia w tym chłodnym internecie. Tak jak z każdym żywiołem, źle wykorzystany może nieść ze sobą nieprzyjemne skutki.

Wielu młodych zastępuje własne relacje, tymi internetowymi. Głównym środkiem komunikacyjnym nie jest już rozmowa w cztery oczy, tylko messenger czy sms-y. Czy tam jednak da się zauważyć człowieka, spostrzec jego mimikę, usłyszeć głos i zobaczyć co przekazuje mową ciała? Nie do końca. Na dodatek, coraz częściej z lenistwa używa się skrótów, które nadużywane, sprowadzą rozmowę do bardzo płytkiego poziomu.

Plusem jak i minusem jest to że on-line możesz być tym, kim chcesz. Możesz podać fałszywe dane i kreować inną rzeczywistość. Brzmi pięknie, że wtedy logując się możesz poczuć się jak miliarder? Schudnąć i mieć piękną fryzurę.

Co jednak dzieje się z autentycznością, z byciem szczerym wobec samych siebie? Jak bowiem budować relację na kłamstwie? I nie tylko sami MY tracimy, ale Ci najbliżsi też. Uzależniając się od tej wirtualnej rzeczywistości, zaczynamy zaniedbywać to, co mamy wokół siebie. Nasza sfera uczuciowa upada. Zdrowie też, ale nie tylko fizyczne, ale też psychiczne. Tyle samobójstw było spowodowane „hejtem” internetowym. Osoby z niższym poczuciem wartości mogą być zagrożone. Jest on jakoby metodą eliminacji niepasujących jednostek, ostracyzmem, wyrzucającym tych co sprzeciwiają się modzie. Niepasujący do wyglądu najpiękniejszych modelek czy „tumblr girls”. Wolność słowa maleje powoli. Czytając twittera, czy właśnie tumblra, nie można wyrazić własnego zdania bez ataku na stronę przeciwną. Bluzgi, wyzwiska i inne takie. Może jednak ludzie którzy „wyżyją” się on-line, nie muszą okazywać agresji w realu. Kwestią sporną są też strzelanki. Z jednej strony można się tam wyładować, ale osoba, która bez rozważenia korzysta z tego, może pomylić dwa światy.

Na koniec jeszcze o rozmowach. Przyuważmy jak wygląda typowa przerwa w liceum, spotkanie towarzyskie w galerii czy inne posiedzenia ze znajomymi. Cały czas sięga się po komunikator, by znów odpisać. Czy sami jesteśmy ograniczani przez własny sprzęt, czy może ograniczamy ten wpływ jak na Nas wywiera? Czy jesteś wolnym człowiekiem? Trzymajmy się jednak słów z Hanny Montany "You get the best of both worlds". Jeśli będziesz umieć połączyć te ułatwienia jakie z pewnością niesie technologia z własnym rozumem - wyjdiesz na zwycięzce.

Dazzlingstar